

Park ekologiczny w Dolinie Wapienicy

Co to jest park ekologiczny

Idea parku ekologicznego zrodziła się w stowarzyszeniu „Pracownia na rzecz wszystkich istot” w 1989 roku. Była reakcją na doświadczenia płynące z lokalnej kampanii zmierzającej do wstrzymania intensywnych cięć w dolinie oraz z doświadczeń grupy aktywistów „Pracowni” wyniesionych z odwiedzania obywatelskich grup obrony przyrody w państwach zachodnich. Bielskie doświadczenie ukazało, jak wielkie może być zaangażowanie lokalnej społeczności w obronę przyrody odczuwanej jako „swoja”, a doświadczenia zagraniczne pokazały, że administracji państwowej nie wolno traktować oddolnych ruchów ekologicznych i żądań społeczności lokalnych jak niekompetentnych intruzów.

Idea tzw. „parku ekologicznego” sprowadza się do połączenia celów ochrony przyrody z edukacją i zaangażowaniem społecznym na rzecz tej przyrody.

Park ekologiczny, według koncepcji „Pracowni” to obszar służący edukacji ekologicznej na drodze osobistego doświadczenia, a więc edukacji „od przyrody”, a nie z podręcznika. Oczywiście obszar taki musi być wyłączony z działalności gospodarczej. Przyrodniczym celem parku jest stworzenie warunków dla swobodnego rozwoju istniejących w nim biocenoz, a także umożliwienie obserwacji tych procesów tam, gdzie taka obserwacja nie będzie zbyt silnie ingerowała w naturalny ich przebieg. Jest to obszar zarówno czynnej, jak też i biernej ochrony przyrody. Czynna może polegać np. na przyspieszaniu niektórych procesów prowadzących do renaturalizacji, odbudowie środowisk przyjaznych ustępującym gatunkom, zmniejszaniu wpływu antropopresji (ale nie zakazami i nakazami, lecz umiejętną ingerencją, np. budowaniem naturalnych zapór w miejscach gdzie penetracja człowieka nie byłaby korzystna).

Ideę tę próbowaliśmy nawet zaproponować w parlamencie, by termin „park ekologiczny” pojawił się w nowej ustawie o ochronie przyrody. Lobby leśnicze nie wyraziło na to zgody. Idea takich parków. napotkała wszędzie na silny opór ze strony leśników: mamy przecież rezerваты, parki narodowe, krajobrazowe, po co więc jeszcze park ekologiczny? Otóż po to, że byłby to obszar, którego gospodarzami staliby się reprezentanci lokalnych środowisk, młodzież, aktywiści ekologiczni. Tam właśnie uczyliby się od przyrody i byłaby to najlepsza szkoła demokracji dla przyszłych działaczy. Niestety, tak rewolucyjna idea spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony zarówno nadleśnictwa Bielsko, jak też i ministerstwa. „Tylko leśnik z produkcji może decydować o przyrodzie” słyszeliśmy wszędzie w tych instytucjach. Dziś jednak okazało się, że idea parku ekologicznego jest silniejsza niż stare nawyki. Najszybciej ma ona szansę urzeczywistnić się dzięki zaangażowaniu młodzieży szkolnej i lokalnych grup nieformalnych. W końcu nawet skrawek zdewastowanego obszaru może stać się nieocenionym dla edukacji parkiem ekologicznym.

Gmina chce parku

Jednak gmina Bielsko-Biała chciała parku ekologicznego. Wiceprezydent miasta Władysław Błasiak i kierownik referatu ochrony środowiska – Tadeusz Januchta osobiście jeździli do Warszawy na trudne rozmowy. Skoro nie udało się miastu przejąć od LP obszaru doliny, gmina postanowiła skorzystać z nowej formy ochrony przyrody i park ekologiczny powstał – jako zespół przyrodniczo krajobrazowy „Park Ekologiczny Doliny Wapienicy”.

Projekt tego zespołu wykonali społecznie członkowie „Pracowni” i zaprzyjaźnieni przyrodnicy. Jest to co prawda zaledwie szcztatkowa forma idei parku ekologicznego, władzę nad przyrodą sprawują

nadal LP i nie darzą szczególną sympatią mieszczącą się w nim stacji edukacji ekologicznej, ale w warsztatach edukacyjnych w dolinie wzięły już udział tysiące osób zarówno z Bielska jak i z całej Polski, wielu z nich jest dzisiaj liderami ekologicznymi, a kilku pracuje w resorcie ochrony środowiska. Podczas warsztatów organizowanych przez zlokalizowaną w dolinie (dzięki przychylności miasta w budynku należącym do gminy) stację edukacji ekologicznej uczyli tu najwybitniejsi specjaliści nie tylko z Polski, ale dosłownie z całego świata. Wiele warsztatów ma również międzynarodowy charakter. Wśród leśników i innych pracowników leśnych spotykamy coraz więcej osób przychylnych naszej działalności.

Parki ekologiczne w Polsce

Idea parku ekologicznego okazała się atrakcyjna nie tylko w Bielsku. Powstał niewielki park ekologiczny w Rytrze, którym opiekuje się młodzież i gdzie prowadzona jest czynna ochrona łąk. Całkowicie oddolnie, po latach zabiegów miejscowych aktywistów, powstał park ekologiczny w Nisku koło Stalowej Woli, a przynajmniej w kilku! innych miejscowościach mówi się już o możliwości utworzenia takich obszarów będących pod społeczną opieką i służących edukacji ekologicznej. Przychylność społeczności lokalnych i samorządów jest zwykle bardzo duża. Problemy pojawiają się zawsze tam, gdzie gospodarzem terenu jest państwo, a przede wszystkim administracja Lasów Państwowych. Czy uda się kiedyś współpracować z leśnikami na tym polu zależy przede wszystkim od zrozumienia przez nich idei demokracji. W Dolinie Wapienicy leśnicy utworzyli wkrótce po powołaniu przez gminę zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Park Ekologiczny Doliny Wapienicy”, swój Leśny Kompleks Promocyjny (do którego rady nie zaproszono oczywiście nikogo z aktywistów związanych z „Pracownią”), a niedawno opracowali (wykorzystując prace badawcze wykonywane przez członków „Pracowni”) ścieżkę dydaktyczną. Miejmy więc nadzieję, że skorzysta na tym przyroda i że ambicje LP oraz stała kontrola społeczna tego, co dzieje się w Dolinie Wapienicy przyniesie trwałą ochronę doliny. Warto więc angażować się w kampanie dla tworzenia parków ekologicznych, nawet jeżeli nie wszystko uda się osiągnąć.